

Katz, Henryk

"American Suffrage from Property to Democracy, 1760-1860", Chilton Williamson, Princeton 1960 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 52/4, 805-807

1961

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

puszcza, że punkt szczytowy tzw. „rewolucji przemysłowej“ zarysowywano w nauce zbyt ostro, zaś jej wpływ datowano zbyt wcześnie.

Podobnie zbyt mało wiemy o położeniu klasy robotniczej, zaś Steven Watson podkreśla trudności, jakie nasuwa interpretacja dostępnych danych statystycznych. Uważa, że możliwe są jedynie najbardziej ostrożne uogólnienia, wskazując, że kategorie pracowników związanych bezpośrednio z mechanizacją uzyskiwały realny wzrost płac, podczas gdy ci, którzy trzymali się starych form produkcyjnych (tkacze przy krosnach ręcznych są tu klasycznym przykładem) tracili bardzo znacznie.

Owo nowe podejście do problemu przemian gospodarczych, nacisk na metody empiryczne przy studiowaniu rozmaitych grup społecznych, wreszcie metoda rozładowywania kontrowersji naukowych za pomocą obfitego materiału faktycznego — wszystko to nie jest obce współczesnej historiografii angielskiej. Odpowiednikiem zaś tego jest dzieło jednego z najznakomitszych historyków angielskich bieżącego stulecia — Lewisa Namiera.

Książka Watsona zawiera pierwszy obszerny przegląd zagadnień politycznych Anglii XVIII w., który bierze pod uwagę osiągnięcia naukowe tego uczonego, i jest zarazem pierwszą syntezą, która posługuje się jego metodami badawczymi. Whigów widziano zawsze jako liberalnych bohaterów XVIII stulecia: toczyć mieli oni sprawiedliwą walkę z Torysami, wspierającymi Jerzego III w jego usiłowaniach przywrócenia władzy autokratycznej, ograniczanej dotąd przez parlament bez oporu ze strony jego poprzodników na tronie. Książka Lewisa Namiera „The Structure of Politics at the Accession of George III“ (1929) podkopała wszystkie te tradycyjne ujęcia. Odrzucił on etykiety partyjne jako nie wystarczające dla wyjaśnienia działalności polityków za Jerzego III. Wykazał, że używanie wyrazu *party* z jego dziełnastowiecznymi skojarzeniami dla określenia luźnych ugrupowań członków parlamentu wprowadza w błąd. Przedstawił wreszcie, że wyrazy *Whig* i *Tory* odnosiły się raczej do osobistych i tradycyjnych koneksji niż do różnic ideologicznych między w istocie odrębnymi grupami tej samej rządzącej klasy. Lewis Namier udowodnił wreszcie, że uwarunkowanie posunięć politycznych w wieku XVIII staje się zrozumiałe dopiero w świetle drobiazgowej znajomości zaplecza społecznego i osobistych powiązań każdego z osobna pośła do parlamentu. Wprowadził on socjologię do zespołu metod badawczych historii politycznej, a rezultaty tego posunięcia wykroczyły daleko poza okres historyczny, który osobiście badał.

Koncepcja Namiera i rezultaty szczegółowych badań jego kontynuatorów i naśladowców podsumowuje Watson, ujmując to, co uważano kiedyś za starcie zasad ustrojowych — jako spory między ludźmi, którymi kierowały często zgola przyziemne pobudki.

Książka niemal nie budzi zastrzeżeń. Można nie podzielać zdania autora na temat stosunku między rozwojem kulturalnym a przemianami gospodarczymi (uważa on np. — jak to czyniono dawniej i błędnie — Blake'a za poetę przewrotu przemysłowego), ale są to sprawy drobne w skali książki, która z pewnością zostanie uznana za jeden z najlepszych tomów swej serii.

Angus Walker

Chilton Williamson, *American Suffrage from Property to Democracy, 1760—1860*, Princeton University Press, 1960, s. X, 306.

Problematyka przemian demokratycznych w świecie nowoczesnym posiada — nawet w odniesieniu do tych krajów, w których przemiany te rozpoczęły się najwcześniej i miały intensywny charakter — wiele białych plam i obszarów dogłębnie

przez historyków nie zbadanych. Prócz formalnej treści tych przemian, na ogół łatwych do stwierdzenia w odpowiednich zbiorach prawnych, ważne jest poznanie warunków i sił motorycznych, prześledzenie zmagania sił społecznych i idei, analiza realnego znaczenia każdej z reform demokratycznych i ocena jej rezultatów. Północna Ameryka zajmowała w procesie tych przemian od końca XVIII w. rolę pioniera, a w licznych debatach toczących się w innych krajach instytucje demokratyczne zaprowadzone na kontynencie amerykańskim były obiektem ataku i źródłem licznych przestróg elementów konserwatywnych, jak i źródłem matchnienia dla entuzjastów reform. Niejednolite stanowisko zajmowali przywódcy i ideologowie socjalistyczni, którzy dość wcześnie dostrzegali kontrast między demokracją polityczną a rosnącą nierównością społeczną. Sam przebieg długiego procesu demokratyzacji życia politycznego na obszarze Stanów Zjednoczonych znany był w swych bardziej ogólnych zarysach. Powstawały też studia monograficzne, które wyjaśniały poszczególne fragmenty tego procesu w określonych stanach i w określonych odcinkach czasu. W swym ambitnym studium Chilton Williams on, profesor Barnard College, wchodzącego w skład Columbia University, podjął się zadania syntetycznego przedstawienia procesu demokratyzacji prawa wyborczego na obszarze całego kraju i na przestrzeni stu lat: od okresu, w którym zaczęła się walka z panowaniem brytyjskim w koloniach północno-amerykańskich do przedednia wybuchu wojny domowej.

Autor korzystał z nader obszernej bazy źródłowej, a w szczególności z archiwów stanowych, dokumentów i materiałów znajdujących się w dyspozycji towarzystw historycznych poszczególnych miejscowości i stanów, obficie korzystał z prasy, wreszcie uwzględnił liczne prace monograficzne, częściowo nie ogłoszone drukiem. Obok materiału nowego i nowej interpretacji książka zawiera sumę wiadomości o faktach często znanych, które jednak porządkuje i kojarzy z materiałem nowym.

Autor ukazuje korzenie instytucji przedstawicielskich w koloniach w angielskim systemie prawnym. W szczególności z Anglii pochodzi starodawna kwalifikacja prawa wyborczego właścicieli ziemskich (*freeholders*), która wobec większego rozpowszechnienia nieruchomości w koloniach sprawiała, że już w okresie przed wojną o niepodległość 50—75% dorosłych mężczyzn korzystało z praw wyborczych, a więc kilkakrotnie więcej niż w „kraju macierzystym“. Ów procent siłą rzeczy miał tendencję do zmniejszania się wraz z rozwojem handlowo-przemysłowym poszczególnych kolonii. Kolonie amerykańskie uczestniczyły w kontrowersjach i walkach o reformę, które toczyły się w Anglii od lat sześćdziesiątych XVIII w., w szczególności w związku ze słynną sprawą Wilkesa. Na charakter kontrowersji w Ameryce silny wpływ miały angielskie prądy polityczne i ideowe; niemniej niż w samej Anglii powoływano się tam na starodawne, raczej mitycznie pojmowane, prawo anglosaskie, na lekcje angielskiej wojny domowej, jak i na autorytet konserwatywnego teoretyka prawa politycznego Blackstone'a, którego „*Commentaries on the Law of England*“ ukazały się w latach 1765—69. Były jednak i inne inspiracje, płynące z recepcji idei prawa naturalnego i z filozofii Oświecenia. W r. 1776 (a więc w roku ogłoszenia Deklaracji Niepodległości) ukazały się w Anglii Adama Smitha „*Wealth of Nations*“ i broszura ideologa demokratycznego Johna Cartwrighta „*Take Your Choice*“; każda z nich miała swoisty wpływ na przebieg walk ideowych w Ameryce i była narzędziem demokratów (książka Smitha przede wszystkim w tym sensie, że podnosiła pracę do godności głównego źródła bogactwa społecznego). W dalszych rozdziałach Williams on referuje różnorakie i trwałe źródła inspiracji ideowej, co w sumie daje ciekawy obraz wpływów różnych myślicieli i szkół poczynszy od Arystotelesa, a skończywszy na Madisonie i Jeffersonie. Przebieg walk ideowych pełnych kontrowersji wymagałby przypuszczalnie wielu uzupełnień i systematyzacji, by

oddać w pełni spór o demokrację, obawy jednych i nadzieje drugich związane z reformami, a to z kolei mogłoby dać materiał do konfrontacji z rzeczywistymi i daleko idącymi skutkami tych reform.

Autor ustosunkowuje się do jednego z ważnych zagadnień historiografii amerykańskiej, dotyczących charakteru przemian w okresie wojny o niepodległość. Wojnę tę zwie się tradycyjnie *American Revolution* i traktuje jako doniosły przewrót w stosunkach ekonomiczno-społecznych i politycznych. Nowsi historycy, zapewne nie bez odpowiednich motywów ideowo-politycznych, zaczęli odnosić się rewizjonistycznie do takiego jej ujęcia, choć nie porzucali nazwy „rewolucja“, która w kontekstach bardziej nowoczesnych zyskiwała sens pejoratywny. Williamson broni jednak tezy, że w odniesieniu do sprawy praw wyborczych „dawniejszy punkt widzenia w odpowiednich granicach jest wciąż ważny“ (s. 76). Autor wykazuje jak logika starcia z brytyjską władzą i jego ideologiczne umotywowanie, a nadto praktyczne względy, przede wszystkim konieczność powoływania pod broń osób pozbawionych dotąd praw oraz napór oddolny zmuszały do ustępstw i rewizji konstytucji przekształconych z kolonii stanów. W sumie u końca wojny osiągnięto duże postępy, choć różnie to wyglądało w różnych stanach i w odniesieniu do różnego typu wyborów. W studium swym autor prawie nie poświęca uwagi wpływowi Rewolucji Francuskiej i wydarzeń z nią związanych, choć wiadomo, że w ostatnim dziesięcioleciu XVIII w. pogłębiły się kontrowersje polityczne i ideowe między federalistami a republikanami, odtąd właśnie coraz częściej zwanymi przez przeciwników dyskredytująco „demokratami“. Utrzymuje natomiast, że Stany uniknęły reakcji, która dotknęła Anglię i kontynent europejski w okresie wojen rewolucyjnych i napoleońskich, a następnie w okresie powojennym. Walka o rozszerzenie praw wyborczych toczyła się wszędzie z różnym natężeniem i nie było okresu przerwy, choć stwierdzić można, że ich rytm nie pozostawał bez wpływów i związku z wydarzeniami w Europie.

Autor bada powiązania zachodzące pomiędzy postępującą kolonizacją obszarów zachodnich a postępem reform demokratycznych. Rozwój samodzielnego elementu farmerskiego, często pozbawionego prawnych tytułów własności lub dysponującego nieproporcjonalnie małą ilością mandatów w przedstawicielstwach stanowych, potęgował tendencje demokratyczne; z drugiej strony wzrost elementów robotniczych w miastach przybrzeżnych prowadził do podobnych rezultatów. Autor ustosunkowuje się krytycznie do jednej z głównych tez kapitalnego w historiografii amerykańskiej dzieła F. J. Turnera „*The Frontier in American History*“ (wydane w r. 1920). Turner dostrzegał w istnieniu i stałym przesuwaniu się na zachód obszaru granicznego decydujący czynnik w kształtowaniu się charakteru i instytucji narodu amerykańskiego, a w szczególności czynnik decydujący o postępie i zwycięstwie demokracji politycznej. Badania Williamsona prowadzą go do wniosku, że instytucje, które powstały na obszarach zachodnich, opierały się na wzorach „starych“ stanów przybrzeżnych i że tam rozgrywały się główne boje o reformy demokratyczne.

Lata trzydzieste i czterdzieste, a w szczególności okres prezydentury Jacksona przyniosły zmiany decydujące; odtąd tylko nieliczni będą odnosili się krytycznie do dokonanych reform, a niejeden polityk zaszkodził swej karierze przez fakt, że kiedyś przeciwstawiał się zasadzie powszechnego prawa wyborczego (w istocie prawa dla dorosłych mężczyzn „białej“ rasy). Żałować należy, że autor nie zajął się analizą sposobów i mechanizmów, które pozwoliły elitarnym grupom społecznym utrzymać swą dominację mimo demokracji politycznej, choć referuje on przekonania „optymistów“, którzy nie obawiając się reform przewidywali utrzymywanie się, a nawet umocnienie pozycji własności prywatnej mimo równości politycznej.